

Biznesmeni w płatkach róż

Na VII Gali Północnej Izby Gospodarczej bawili się biznesmeni, ekonomiści i politycy. Dominowała malownicza sceneria Ogrodu Różanego i dobre humory.

W piątkowy wieczór, 15 czerwca, przed wejściem do szczecińskiej Różanki pojawił się tłum pięknych kobiet i eleganckich mężczyzn. Uwagę przykuwały kreacje, jak chociażby zwienna, kwiecista suknia redaktorki **Beaty Mikołajewskiej-Wieczorek** z TVP Szczecin. Ale oryginalni chcieli być także panowie. Wśród panów na tytuł mistra elegancji na pewno zasłużył **Wojciech Sawaszkiewicz**, znany szczeciński antykwariusz, który wybrał się na galę ubrany we frak i klasyczny cylinder na głowie. Nie zdradzając nazwisk, powiemy, że dwóch z nich doszukiwało się różnic w swoich krawatach. A więc nie tylko panie nerwowo zerkają na boki, licząc na to, że jednak nie przejrzą się zaraz w sukni innej uczestniczki zabawy.

Spotkanie w Różance rozpoczęło się od mocnych uścisków dłoni. Gości witali: marszałek **Olgię Geblewicz**, wojewoda **Marcin Zydorowicz**, prezydent Szczecina **Piotr Krzystek** oraz prezes PIG **Dariusz Więcaszek**. Dla polityków był to niezły trening przed kampanią wyborczą (kadencja samorządowa jest na półmetku).

Koktajlowe stoliki w dwóch szpalerach ciągnęły się środkiem Różanki. „Na bokach” i „na tyłach” ogrodu ustawione były stoły. Czoło zajmowała scena główna, ale na środku ogrodu stała jeszcze jedna, mniejsza scena.

Nie brakowało atrakcji. Galę prowadził **Roman Czejkarek**, dziennikarz radiowy o szczecińskim rodowodzie, znany z porannej audycji Sygnały Dnia. Po ogrodzie niosły się poważne nuty kwartetu Baltic Neopolis. Wystąpiła rewia. Były pokazy teatru ognia i pokazy mody. Przed północą mocne uderzenie dała **Kora** - muzyczna gwiazda wieczoru. Już pierwsze taktły podeszły gości z miejsc, którzy automatycznie ruszyli pod dużą scenę. Fani nie zawiedli, a wokalistka nie wyglądała na „wypaloną”.

Samorządowcy rządzą w namiocie Stowarzyszenia Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego. Przy stolikach SSOM siedziało wielu wódaty. Dostrzegliśmy prezydenta Stargardu **Sławomira Pajora**, burmistrzów: Polic - **Władysława Diakuna** i Gryfina - **Henryka Pilata** oraz wódtów: Stepnicy - **Andrzeja Wyganowskiego**, Dobrej - **Teresę Derę** i Nowego Warpna - **Władysława Kirage**. Rozdane zostały nagrody SSOM za 2011 r. (firma roku: Adamus HT; inwestycja roku: Partner Stocznia; firma innowacyjna roku: Read-Gene; lokomotywa przedsiębiorczości: Zakłady Chemiczne „Police”).

Nie zawiódł świat nauki. Wśród blisko tysiąca gości dostrzegliśmy prof. **Stanisława Flejterskiego**. W towarzystwie skarbnika Szczecina **Stanisława Lipińskiego** przechadzał się prof. **Dariusz**



Fot. S. Graczyk

Zarzecki. Obok ekonomistów z Uniwersytetu Szczecińskiego była też kadra naukowa Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Dostrzegliśmy wśród niej m.in. prof. **Jacka Wróbla**, prorektora ZUT.

Wieczór był szczególnie ważny dla **Adama Grochulskiego**, znanego zachodniopomorskiego impresariusza, obchodzącego 45-lecie swojej pracy. Bohater benefisu otrzymał (na scenie kameralnej) Buławę Nestora Rozrywki. Laudację wygłosił **Mirosław Sobczyk**, prezes ZAPOL-u.

O podniebienia gości zadbała restauracja Zamkowa. Na talerzach rządziły okonie z nutą cytryny i zapiekane przysmaki cielece w pomidorach itd. Na deser można było wybrać tęczowy mus owocowy. Ale do dyspozycji gości były też cztery bary bezpłatne (dla biznesmenów prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą) i trzy płatne (dla biznesmenów pełną parą).

Barbara Rodzynek

Na Gali dominowała malownicza sceneria Ogrodu Różanego i dobre humory.

Wieczór był szczególnie ważny dla Adama Grochulskiego, znanego zachodniopomorskiego impresariusza.



Fot. S. Graczyk